

🏰 Kiedy już będziesz u podnóża na prawie 40 metrów budowli wysokiej uważaj, w złym jest stanie. To najstarsza taka konstrukcja w Europie. W kopule na górze jest zbiornik niespotykany, bo, jak cała wieża, żelbetowy! Ciśnienie w kranach równe utrzymywał dla mieszczan higieny i wygody, zanim w 1965 roku Centralny Wodociąg Żuławski, w skrócie ⁸, był już gotowy.

Na szczycie oznaczone są kierunki świata i chorągiewka z datą 1909.

🏰 Nie idź teraz w stronę pobliskiego parku, chociaż stuletni i cichy! Szukaj, na cześć naszej konstytucji nazwanej, ulicy z ogrodnictwem – naprzeciw, wciąż jeszcze pięknej, secesyjnej kamienicy. Z tyłu zostaw, pomiędzy nimi położony, dom skromny, niepozorny, co siedzibą był gminy, zanim prawa miejskie nabyli mieszkańcy wolni. Tu był kiedyś królów grunt zamkowy, po pruskim zaborze został urzędowym, kiedy Zakonowi Kanoniczek Świeckich z Warszawy był splecony co do talara.

🏰 Miń dawny sąd, podstawówkę, tuż przed liceum (to szkoła jak miasto stara) skreć w stronę rzeki – szlaku już niewiele przed Tobą zostanie.

🏰 Do najstarszej części miasta doszedłeś, szukający przygód człowieku, gdzie ród mieszczański Loitzów ze Szczecina postawił już w XVI wieku swój „nowy dwór” obronny, zamkiem nazywany.

Na jego ruinie, w 1833 roku zbór ewangelicki został zbudowany.

🏰 Tenże luteranski kościół z wyniosłą wieżą i jego odbicie w wodach Tugi był rozpoznawalnym symbolem miasta przez czas bardzo długi. Dziś w tym miejscu jest boisko szkolne tylko, skrywające pod ziemią piwnicę renesansową.

🏰 Przy kładce przez rzekę zauważ na domu z werandą tablicę pamiątkową, co staraniem Bolka Kleina i dawnych mieszkańców jest ufundowana. Z niej dowiesz się, że to dawny dom parafialny, czyli ⁴

🏰 Idź na drugim brzegu bulwarem, wśród lip młodych, podziwiając rzekę, co latem jest cała od roślinności zielona, gdyż kozuchem grubym salwinii pływającej tafla wody jest zakryta. Ta rzadka paproć wodna, w Polsce jest chroniona.

🏰 Dojdziesz wnet do Willi-Restauracji Joker, która w zamierzcztych czasach Hotelem Werderhof i słynną peerelowską Tużanką była.

🏰 Wejdz śmiało do środka. Od skarbu dzieli Cię już tylko mała chwila. Podaj hasło poniższe barmanowi. On Twój wysiłek wynagrodzi! Specjałów kuchni żuławskiej nie poskąpi, podniebieniu dogodzi!

🏰 Za nowodworską wędrowną dziękuję i mówię, jak bratu czy siostrze, zapraszam ponownie, czym chata bogata zawsze Cię ugoszcze!

Tu wpisz hasło:

----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

Tematyka

Podczas wyprawy dowiadujemy się wiele faktów i ciekawostek o dziedzictwie kulturowym i historycznym Nowego Dworu Gdańskiego.

Gdzie to jest?

Nowy Dwór Gdański jest dziesięcioletnim miastem powiatowym położonym w województwie pomorskim. Stolica Żuław znajduje się w odległości 40 km od centrum Gdańska. Z Warszawy do Gdańska przez Elbląg i Nowy Dwór Gdański wiedzie droga ekspresowa S7. Wyprawę należy rozpocząć w centrum miasta u zbiegu ulic Sienkiewicza, Obrońców Westerplatte, Sikorskiego i Dworcowej.

Na czym to polega?

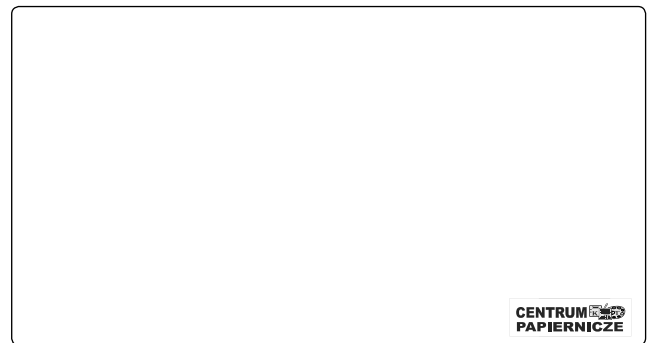
Należy przejść całą trasę posługując się wskazówkami z tekstu jawnymi i ukrytymi. Rozwiązane po drodze liczne zagadki pozwalają nam poznać końcowe hasło uzbierane z oznaczonych cyframi liter. W końcowym punkcie trasy znajduje się skarb-pieczętka, której odbicie w oznaczonym miejscu otrzymasz po podaniu hasła.

Czas przejścia questu

około 60 minut

Opiekun questu

Wtorek18, kontakt: Grzegorz Gola, tel. 509396900



Pomysł, tekst, przygotowanie i testowanie questu:

Kazimierz Głowacki, Agnieszka Gola, Grzegorz Gola, Maciej Grochowski, Radosław Grzybowski, Krzysztof Jaworski, Bożena Kielar, Karolina Ressel, Wiesław Tysza, Artur Wasielewski, Rafał Żak

Projekt zrealizowany przez grupę nieformalną Wtorek18 (dawniej Salwinia Ekoklub) przy współpracy Fundacji Pokolenia i Lokalnej Grupy Działania Żuławy i Mierzeja dofinansowany w ramach Funduszu AKUMULATOR SPOŁECZNY ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Questing Żuławski

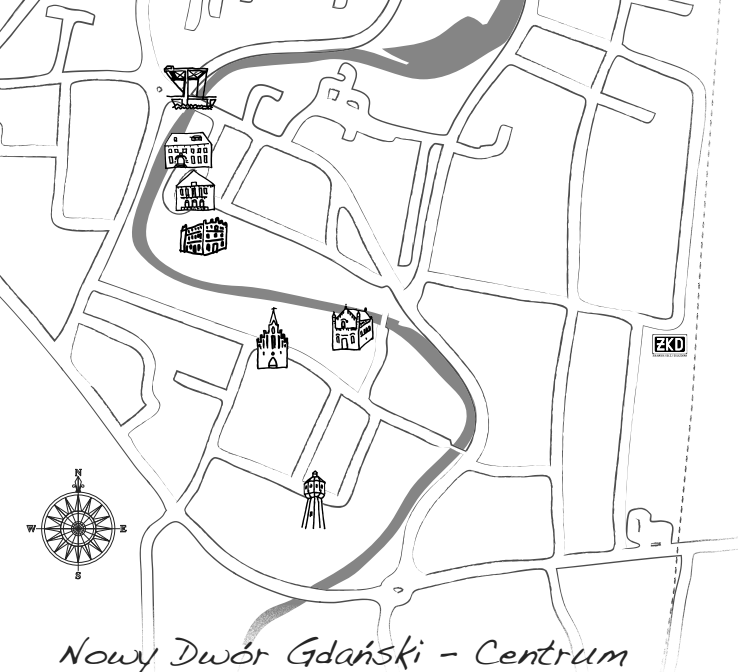
Zagadki Nowego Dworu Gdańskiego



🏰 Witam Cię Questowiczu w naszym dość młodym mieście, któremu Wilhelm I nadał prawa lat temu blisko dwieście. Nowy Dwór Gdański leży w delcie Wisły, której podmokłe tereny w trzynastym wieku ludzie osuszać zaczęli. Krzyżacy stworzyli tu spichlerz pod gołym niebem, a Żuławy odwdzięczyły im się miodem, mlekiem i chlebem. Ziemię tę po pokoju toruńskim w 1466 roku w skład dóbr królów polskich weszły, potem na własność Sobieskich i ich spadkobierców przeszły. W XVI wieku dzięki religijnej tolerancji sprowadzono tu mennonitów, którzy znając się na melioracjach, doznali tu bogactwa i licznych profitów. Po I rozbiórze Polski, król pruski zagarnął Nowy Dwór spokojny. Wtenczas i później – w Wolnym Mieście Gdańsku i podczas wojny – zwany Tiegenhof, od rzeki Tugi w tutejszym języku.

🏰 Historia naszego miasta wielkie od niedawna zaciekawienie wzbudza, więc Twój spacer po stolicy Żuław na pewno się uda! Z liter hasło układaj, dokładnie odczytuj podane poniżej wskazówki, abyś bez błędu dotarł do skarbu tajemnej kryjówki!





Nowy Dwór Gdański - Centrum

W centrum miasta, na skwerze, koło krzyża, przed domem handlowym, „zbożowcem” dawniej zwanym, znajdź kamień poświęcony tym, dla których Żuławy to cel życia obrany. Wpisz brakujące słowo motta pomnika, by zrozumieć powojenne losy tułacza-osadnika.

PRZYBYLIŚMY, ZOBACZYLIŚMY, ¹

Z naszego miasta wszędzie blisko! Nawet na plażę dostaniesz się szybko wsiadając w wagonik kolejki wąskotorowej.

Jej przystanek znajdziesz za rogiem, na końcu ulicy Dworcowej.

Ty przejdź jednak na stronę skrzyżowania drugą,

do miejsca, gdzie zegar stoi i wejdź na kładkę przerzuconą nad Tugą.

Już spod daszku dojrzysz na lewym brzegu spichlerz potężny i sławny, zadbany, w miejscu od 1776 roku przez rodzinę mennonicką Stobbe zarządzanym.

Znany w Gdańsku i całym świecie trunek tu produkowano – słynną jałowcówkę – Stobbes Machandel do dziś tak nazywaną.

Przyjrzyj się dobrze spichlerzowi, na jego szczycie jest budowa data

– rok nadania praw miejskich naszemu miastu poznasz dodając trzy lata.

Spójrz za siebie, a zobaczysz resztki mostu podnoszonego,

przez wielce zasłużoną dla miasta rodzinę Stobbe ufundowanego.

Dziś po barkach – nowodworskich lomach, browarze i gorzelni śladu nie ma prawie.

Ruszał dalej, wzdłuż ulicy, co dawniej Rynkiem była, ku dalszej zabawie!

Ulica na cześć pułkownika Ernesta Wejhera jest nazwana teraz, co dzierżawcą nowodworskim stał się,

gdy królowi Batoremu wojskowo pomógł w wojnie z Gdańskiem.

Przy ulicy, obok masztów flagowych, jest kamień-pamiętka

polskich wojennych weteranów.

Po lewej stronie masz urząd miasta, a na przeciwko – Skwer Chopina.

Na końcu rzędu pergoli, przy domu starym, drewnianym skreć prostopadłe w prawo, w ulicę wciąż tak samo nazywaną.

Znajdziesz tam kamienicę wyniosłą, w której dawniej się mieściła Korelli cukiernia, a i dzisiaj słodkości można tam spróbować, na co wybiła godzina.

Obok sklep ⁹ (nazwa przywieziona z Buga), gdzie najlepsze wyroby mleczne sprzedają.

Kup tam jogurt bałkański lub ser nowodworski, one smak żuławski poznać dają.

Przejdź na drugą stronę i ruszaj w zakręt zwanego

ku ulicy imienia wielkiego polskiego generała.

Do mostu zwodzonego ulica ta (kiedyś przeddworze) prowadzi.

Tymczasem, na mijane kamieniczki okiem rzucić nie zawadzi.

Są tu najstarsze domy w mieście, drewniane i parterowe, szczytem do ulicy ustawione, na wzór fryzyjski, małomiasteczkowe.

To dowód na to, że cztery wieki temu, mieszkali w nich niderlandzcy osadnicy.

Dwa odatowane domy, prawie naprzeciw siebie położone, znajdź na tej ulicy.

Tam, gdzie wejście do sklepu między kolumnami, data budowy znajduje się nad oknami.

Po drugiej stronie ulicy, pod lipami, również odczytaj rok wypisany

– przez wichry historii nie został on wymazany.

Teraz idź tą stroną ulicy, przy której stoi dom starszy.

Na rogu kamienica wyrasta zielono-biała, tam siedziba browarniczego rodu Hamm miejsce miała.

O jej wieku świadczy tabliczka kamienna w fundament wmurowana.

Na niej łacińskie słowo ¹¹, znaczące tyle, co „roku” i „1824” data.

Obok w domu, dziś handlowym, gdzie kiedyś była stara gospoda, bardzo ważna zapadła szwedzko-gdańska ugoda

o podziale zysków z ceł w nadbałtyckim porcie w 1630 roku.

Za Żuławskim Bankiem Spółdzielczym – dojrzysz go z łatwością,

przejdź na drugą stronę ulicy i ostrożnie podążaj prosto.

Przez duży parking idź do podobnych do siebie trojga drzwi.

Chcesz coś ciekawego zobaczyć? Pod balkon się skryj.

Nad pierwszymi drzwiami herb naszego miasta stary dojrzysz,

zaś sąsiedniego Nowego Stawu, gdy w prawo spojrzysz.

Nad środkowymi drzwiami (gdzie był herb powiatu) jest napis ³ KULTURY,

który najdłużej w powojennej Polsce działa, bo już od 1950 roku.

Przed wojną ten budynek, bardzo poprawnej architektury,

również podobnym celom, ale w innym kontekście historii, służył.

Gdy oczy na metalową barierkę balkonu podniesiesz,

symbol zbrodniczej ideologii, lecz już bez ramion dostrzeżesz.

Ten symbol to ¹²

Zanim swą podróż kontynuować będziesz, spójrz na lewo od frontu.

Tam, w oddali Muzeum Żuławskiego odrestaurowany czerwony budynek stoi, zapamiętaj ten obiekt, wspomnę jeszcze o nim!

Zawróć teraz – idź do budynku zwanego powiatowym urzędem.

Nad wejściem, tuż przy fontannie, jest herb z żuławskim mężem, co w rękę trzyma ¹. Ten wizerunek jest bardzo stary, pochodzeniem swoim sięga średniowiecza.

Wielu spod tego znaku zginęło pod Grunwaldem od wojsk Jagiełły miecza.

Spod budynku starostwa widać most zwodzony.

Obejrzyj konstrukcję metalową z 1936 roku.

W trzy minuty mógł być do góry podniesiony!

Za mostem, po prawej stronie, na dole, na betonowym filarze nad wodą, zobaczysz znak powodziowy z datą 14 ⁵ 2009.

Tego dnia tak wysoko Tuga sięgała – do miasta się wdarła i niektóre ulice podmyła.

Teraz i w przyszłości, nigdy nie wolno zapomnieć nikomu,

że tereny wokół miasta są położone poniżej morza poziomu.

Od mostu pójdziesz wzdłuż rzeki, tak by podziwiać nadwodną starostwa elewację.

Dom ten, tuż przed wojną wzniesiony, jako luksusowy hotel służył,

co gościom swym zawsze przyznawał rację.

Miał piwnicę machandla, klub z bilardem i restaurację,

w której rysunek z napisem na ścianie przypominał,

że lepiej tonąć na obfitych Żuławach, niż usychać z głodu na wyżynach.

Dom kultury, tuż obok, z tej strony pokazuje swój olbrzymi dach kopertowy.

Trzeci budynek z czerwonej cegły, najbardziej od rzeki oddalony,

to Żuławski Park Historyczny, przez gminę i UE na błysk odnowiony.

Muzeum Żuławskie w 1994 roku utworzone w swoich murach mieści.

Budynek liczy trzy kondygnacje (bez piwnicy), na wszystkich wystawa

o dziejach miasta i Żuław – każda w swej treści bardzo ciekawa.

Dawniej tam była stara mleczarnia Szwajcara Leonarda Kriega.

Stamtąd olbrzymie kręgi ementalera i tyłczyckiego sera nad rzekę wytaczano

po specjalnych rynnach wprost na barki i dalej,

do Królewca, Gdańska i Elbląga spławiano.

Podążaj wzdłuż Tugi deptakiem, dojdiesz do parku z drewnianym pomostem.

To miejsce wiecznego spoczynku prochów dawnych mieszkańców miasta.

Znajdź kamień, który fakt ten upamiętnia w dwóch językach.

Wpisz polskie słowa z pomnika,

PAMIĘCI ¹⁰⁶ POKÓJ TEMU MIASTU

Spójrz na stare drzewa, oby jak najdłużej rosły,

te kasztanowce i lipy, co bieg czasu dobrze zniosły.

Niedaleka ulica „żołędziową tryftą” była dawniej zwana

z powodu licznych pomnikowych dębów, którymi jest usiana.

Z parku już blisko do neogotyckiego kościoła katolików rzymskich,

którego konsekracji w 1851 roku dokonał biskup warmiński.

To romantyczna architektura, co pochodzi wprost z pracowni z Berlina.

Kościół jest pod wezwaniem ⁷PAŃSKIEGO

A teraz fragment trasy najtrudniejszy się zaczyna.

Musisz odnaleźć wieżę ciśnień – najwyższy obiekt w mieście.

Przejdź przez osiedle, drogę każdy Ci wskaże.

Wieża ta dla nowodworzan jest jak latarnia w porcie dla marynarzy.